

Sygn. akt VI Ka 27/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: stażysta Anna Mościcka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu Joanny Łasińskiej

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2023 r. w Elblągu sprawy

M. S., s. E. i S., ur. (...) w J.

oskarżonego o czyn z art. 178 a § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie

z dnia 07 grudnia 2022 r. sygn. akt II K 346/22

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego M. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 200 zł. (dwieście złotych).

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 27/23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 07 grudnia 2022r. sygn. akt II K 346/22

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

**STANOWISKO SĄDU
ODWOŁAWCZEGO WOBEC**

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania	# zasadny
2.	polegającą na naruszeniu art. 4 k.p.k, art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. poprzez:	# częściowo zasadny
	a) bezkrytyczne uznanie przez Sąd I instancji, że materiał dowodowy jest pełny i niebudzący żadnych wątpliwości, szczególnie w zakresie oceny opinii z zakresu chemii w sytuacji, gdy wydana opinia jest niepełna, niejasna, pobranie próbek nastąpiło niezgodnie z wytycznymi zawartymi w Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2014r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie (Dz.U. z 2014r., poz. 948), a nadto opinia opiera się wyłącznie na przypuszczeniach biegłych, niepopartych żadnymi obliczeniami, co uniemożliwia jej kontrolę i weryfikację prawidłowości stanowiska biegłych;	# niezasadny
		# zasadny
		# częściowo zasadny
		# niezasadny
		# zasadny
		# częściowo zasadny
		# niezasadny
		# zasadny
		# częściowo zasadny
		# niezasadny
		# zasadny
		# częściowo zasadny
		# niezasadny
	b) pominięcie części zeznań świadka Y. P. w zakresie dotyczącym zachowania oskarżonego i jego ogólnego stanu i bezkrytyczne przyznanie wiarygodności zeznaniom świadka M. N., w sytuacji gdy zeznania obu świadków w tym zakresie są odmienne, a z racji wykonywanego zawodu i całkowitej bezstronności świadka Y. P. to jej zeznania są bardziej wiarygodne;	# niezasadny
		# zasadny
		# częściowo zasadny
		# niezasadny
	2. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania polegającą na naruszeniu:	

a) art. 201 k.p.k. poprzez uznanie, że opinia z przeprowadzonych badań z zakresu chemii jest kompletna, pełna i stanowi zupełny materiał stanowiący podstawę do poczynienia przez Sąd ustaleń przedstawionych w omówieniu stanu faktycznego w ramach motywów orzeczenia;

b) art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez:

- oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego w zakresie uzupełniającej opinii pisemnej z uwagi na przekonanie Sądu, iż wystąpienie przez obronę z niniejszym wnioskiem dowodowym zmierza do przedłużenia postępowania, a nadto z uwagi na fakt, że obecnie ponowna analiza materiału biologicznego jest niemożliwa z uwagi na okres trzymiesięcznego przechowywania próbek od daty wydania opinii;

- oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przesłuchanie świadka T. W. z uwagi na przekonanie Sądu, iż wystąpienie przez obronę z niniejszym wnioskiem dowodowym zmierza do przedłużenia postępowania;

c) art. 174 k.p.k. poprzez zastąpienie dowodu z wyjaśnień oskarżonego – wbrew ustawowemu zakazowi – treścią notatki urzędowej z dnia 26.04.2022r. (k.2) wykorzystanie tej notatki urzędowej do dokonania ustaleń faktycznych będących podstawą przypisania winy i skazania, mianowicie do ustalenia, że M. S. w trakcie imprezy w dniu 23 kwietnia 2022r. zażywał środki odurzające;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że: a) oskarżony w dniu 26 kwietnia 2022r. o godz. 06:45 na ul. (...) w B.

	<p>prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy w sytuacji, gdy na powyższe ustalenia nie wskazują żadne dowody zgromadzone w sprawie;</p> <p>b) M. S. podczas zatrzymania przez funkcjonariusza Żandarmerii Wojskowej był wyraźnie pobudzony, wykonywał gwałtowne gesty i miał powiększone źrenice gałek ocznych, co skłoniło funkcjonariusza ŻW M. N. do przeprowadzenia badania na zawartość środków odurzających, czemu przeczą inne zgromadzone w sprawie dowody, tj. zeznania świadka Y. P. oraz wywiad lekarski z dnia 26.04.2022r.;</p> <p>c) próbki moczu i krwi zostały indywidualnie oznaczone, podczas gdy próbki zawierały jedynie dane osobowe w postaci imienia i nazwiska, a nie zawierały innych danych, które w sposób jednoznaczny indywidualizowałyby osobę od której pochodzą próbki, tj. np. numer PESEL lub choćby datę urodzenia osoby, od której je pobrano.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja obrońcy M. S. skierowana co do winy i prawnych konsekwencji przypisanego mu czynu z art. 178a § 1 kk jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Licznie lecz całkowicie wybiórczo przytoczone w niej argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadnić obrazę prawa materialnego, naruszenie przepisów postępowania, a w konsekwencji</p>		

również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego - były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów zawartych w wywiedzionym środku odwoławczym, tytułem wprowadzenia godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do sprawstwa M. S. w popełnieniu przypisanego mu czynu, jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także rodzaju i wymiaru orzeczonej wobec niego kary i środków karnych. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Tytułem wstępu, wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału

dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, obrońca oskarżonego nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

Istota apelacji obrońcy oskarżonego sprowadza się do wyprowadzenia tezy, że Sąd Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonego oraz tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionemu czynu, którego ten w rzeczywistości się nie dopuścił. Takiego stanowiska nie sposób podzielić..

Odnosząc się do wskazanych w apelacji zarzutów obrazy przepisów postępowania należy stwierdzić, że obrońca całkowicie nietrafnie podniósł zarzut naruszenia przez sąd orzekający **art. 4 kpk.**

Przepis art. 2 § 2 kpk formułuje zasadę prawdy materialnej, której w doktrynie procesu karnego przypisuje się znaczenie nadrzędne, natomiast przepis art. 4 kpk wyraża zasadę obiektywizmu, rozumianą jako dyrektywę, zgodnie z którą organy procesowe powinny zachować obiektywny stosunek do sprawy i stron. Normy te zatem są jedynie dyrektywami ogólnymi postępowania i określają sposób w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Przestrzeganie zasad prawdy materialnej i bezstronności gwarantowane jest natomiast w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie ich naruszenia może uzasadniać zarzuty apelacyjne. Z tych względów przedmiotem ewentualnych uchybień, zarzucanych w skardze apelacyjnej, mogą być tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak więc zarzut obrazu art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk podnoszony przez obrońcę oskarżonego, podobnie zresztą, jak i zarzut obrazu innej normy o charakterze ogólnym, nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Stanowisko to jest wyrazem przyjęcia i podzielenia przez Sąd Okręgowy konsekwentnej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, zapoczątkowanej jeszcze pod rządami poprzedniego kodeksu postępowania karnego (vide wyrok SN z dnia 25.01.1971r., IV Kr 247/70, OSNKW 1971, z. 7-8, poz. 117, a także postanowienie SN z dnia 28.12.2001r, V KKN 329/00, LEX nr 51623, postanowienie SN z dnia 13.05.2002r, V KKN 90/01, LEX nr 53913, postanowienie SN z dnia 08.04.2003r., V KK 229/02, LEX nr 77460).

Sąd odwoławczy nie stwierdził także naruszenia **art. 5 § 2 kpk**. W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że nie można zasadnie go stawiać, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, które zgłasza strona, a jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i czy wobec braku możliwości ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść danego oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku, gdy pewne ustalenia faktyczne, zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też na przykład dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, czy też zeznaniom tego lub innego świadka, czy też dowodom nieosobowym, np. opinii biegłego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też ewentualnie przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (v. wyrok SN z dn. 14.05.1999r, IV KKN 714/98, Prok. i Pr. 2000/4/8, wyrok SN z dn. 11.10.2002, V KKN 251/01, Prok. i Pr. 2003/11/5).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej

oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zasadnie uznał, że brak jest w realiach niniejszej sprawy „nie dających się usunąć wątpliwości” w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwym sposób winę M. S. w popełnieniu przypisanego mu czynu.

Jako całkowicie chybiony potraktować należy również kolejny zarzut, wyeksponowany w rozpatrywanej apelacji, a dotyczący naruszenia dyrektywy **art. 7 k.p.k.** W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący, nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulował skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego

skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków oraz nieosobowego materiału, w tym w postaci opinii biegłych, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej głównym zarzutom błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Do oczekiwanego przez skarżącego obrońcę rezultatu w postaci zdyskredytowana zaskarżonego wyroku, nie mogło doprowadzić podniesienie również zarzutu obrazy **art. 201 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 kpk**. Nie powiodła się bowiem podjęta przez autora skargi próba wykazania wadliwości decyzji procesowej sądu I instancji o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu chemii, co – zdaniem apelującego – miało doprowadzić do braku ustalenia przez Sąd meriti, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu zabronionego. Odpierając tak sformułowany zarzut należy skonstatować, iż jest on nieuprawniony. Przypomnieć należy, że sąd meriti oddalił wniosek obrońcy o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu chemii, przywołując w podstawie prawnej tejże decyzji procesowej art. 201 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 kpk.

Wyrażone przez obrońcę oskarżonego zastrzeżenia co do prawidłowości wydanego przez sąd I

instancji postanowienia o oddaleniu tegoż wniosku nie są przekonujące i w konsekwencji nie implikują skutecznego podniesienia również i tegoż zarzutu.

Ustosunkowując się do istoty tegoż zarzutu należy uznać, że decyzja procesowa Sądu Rejonowego o oddaleniu powyższego wniosku dowodowego, w świetle jakości i walorów pisemnej opinii biegłych z zakresu chemii, wartości pozyskanego materiału oraz wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, była w pełni zasadna i trafna, zaś podjętą przez autora apelacji próba wykazania jej wadliwości należy potraktować jako bezskuteczną.

Przed przystąpieniem do rozważań w powyższym zakresie, godzi się poczynić uwagę tej treści, że jak wynika z literalnego brzmienia przepisu art. 167 kpk, dowody przeprowadza się na wniosek stron albo z urzędu. Przyjęcie rozwiązania, którego wyrazem jest cytowany przepis oznacza, że z jednej strony postępowanie dowodowe cechuje się kontradiktoryjnością, czego wyrazem jest przeprowadzanie dowodów na wniosek stron, z drugiej zaś strony sąd nie jest sprowadzony do roli biernego obserwatora poczynań stron procesowych, lecz - przeciwnie - zobowiązany jest do przeprowadzania z urzędu dowodów w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Wypada przy tym zaakcentować, iż przeprowadzenie określonego dowodu powinno być determinowane koniecznością wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności. Obowiązkiem sądu jest wnikliwe i rzetelne rozważenie potrzeby przeprowadzenia

zgłoszonych dowodów. Przepisy procedury karnej dają Sądowi orzekającemu również możliwość zweryfikowania składanych wniosków dowodowych (art. 170 kpk) poprzez podjęcie stosownej decyzji procesowej. Zaznaczyć także należy, że zgodnie z ugruntowaną wykładnią art. 193 kpk podstawa powołania biegłego zachodzi wówczas, gdy dla ustalenia faktów sprawy niezbędne jest zbadanie takich okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych. Chodzi o tego rodzaju okoliczności, które wykraczają poza normalną wiedzę, jaką dysponuje organ procesowy; miernikiem jest tu poziom wiedzy człowieka wykształconego o odpowiednim doświadczeniu życiowym (por. wyr. SN z 15.4.1976 r., II KR 48/76, OSNKW 1976, Nr 10-11, poz. 133 z aprobatą M. Cieślaka, Z. Dody, Przegląd, Pal. 1977, Nr 8-9, s. 57). Okoliczności, których ustalenie wymaga wiedzy specjalnej muszą mieć jednocześnie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to, że nie ma ani potrzeby, ani nawet możliwości powołania biegłego lub biegłych, jeśli okoliczności tego rodzaju mają w sprawie znaczenie marginalne (por. T. Widła, Ocena dowodu z opinii biegłego, s. 117). Z kolei w przypadku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego zagadnienie zasięgania kolejnych opinii normuje w całości art. 201 k.p.k. i brak jest podstaw do powoływania się na inne przepisy (np. art. 4 kpk, art. 167 kpk, art. 170 kpk, art. 193 § 1 kpk, art. 366 § 1 kpk itd.), gdyż prowadziłoby to do sytuacji, że strona niezadowolona z opinii biegłego mogłaby raz po raz żądać kolejnych biegłych, aż któryś z nich złożyłby opinię wykazującą to, co strona

zamierza udowodnić. Nie można także wykluczyć ewentualności, że podobne żądania mogłaby zgłaszać strona przeciwna i stan ten utrzymywać bez ograniczeń. Dla zapobieżenia tego rodzaju obstrukcji procesowej ustawa przewiduje dowód z ponownej opinii biegłych jedynie w sytuacjach z art. 196 § 1-3 kpk i art. 201 kpk. Oznacza to, że strona domagająca się pozyskania kolejnej opinii biegłego musi wykazać, iż wcześniejsza opinia jest niepełna lub niejasna albo że zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami. W tym miejscu godzi się przypomnieć, że w rozumieniu art. 201 kpk opinia biegłego jest niepełna, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen oraz poglądów, a niejasna, jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami (por. SN Z 24/75, OSNKW 1975, nr 12, poz. 172). Sprzeczność w samej opinii lub między dwiema albo większą liczbą opinii zachodzi natomiast wówczas, gdy w jednej opinii, w dwóch albo większej ich liczbie, co do tych samych, istotnych okoliczności, dokonane zostały odmienne ustalenia, odmienne oceny albo też z przeprowadzonych takich samych czynności w

opiniach tych sformułowane zostały odmienne wnioski. Ustawa procesowa w analizowanym przepisie nie preferuje żadnego ze sposobów uzupełnienia braków opinii lub wyjaśnienia niejasności czy sprzeczności, i jedynie patrząc na to zagadnienie z praktycznego punktu widzenia można wskazać, że w pierwszej kolejności należy z reguły uzupełnić opinię, a także usunąć niejasności lub sprzeczności w drodze uzyskania uzupełniającej opinii (ustnej lub pisemnej) tego samego biegłego (ponowne wezwanie), a dopiero gdy ta czynność okaże się nieskuteczna, zachodzi konieczność powołania innego biegłego.

W kontekście powyższych rozważań, jako oczywiste jawi się stwierdzenie, że z uwagi na charakter czynu stanowiącego przedmiot osądu w niniejszej sprawie zachodziła konieczność pozyskania opinii z zakresu chemii albowiem stwierdzenie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagało wiadomości specjalistycznych i tokową opinię i to zespołu biegłych z Instytutu (...) z P. pozyskał prokurator na etapie postępowania przygotowawczego. Nie zaistniała natomiast – jak zasadnie uznał sąd orzekający - konieczność uzupełnienia tejże opinii.

Po pierwsze, obrońca domagając się w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem I instancji, a także w wywiedzionym środku odwoławczym dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu chemii na okoliczności wskazane w piśmie procesowym z dnia 1 sierpnia 2022r, w żaden rzeczowy sposób nie wykazał aby dotychczas pozyskana

opinia zespołu biegłych z (...) z P. była niepełna, niejasna lub wewnętrznie sprzeczna.

Po drugie, w niniejszej sprawie Sąd I instancji wnioski obrońcy m.in. o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu chemii - przeanalizował i wydał trafne, bo w istocie znajdujące oparcie w przepisie art. 201 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 kpk rozstrzygnięcie, rzeczowo uzasadniając swoje stanowisko (por. 240v). Jak słusznie motywował sąd meriti, obrońca nie wykazał aby pozyskana opinia biegłych z zakresu chemii była niepełna, niejasna, bądź była wewnętrznie sprzeczna, a ponadto akt oskarżenia do sądu został skierowany już po upływie trzech miesięcy od daty wydania tejże opinii na etapie dochodzenia, a z upływem którego to terminu, materiał biologiczny po badaniach został zutilizowany (informacja k. 80), tym samym ekspertyza zespołu biegłych z Instytutu (...) z P. nie wymaga uzupełnienia. Przypomnieć należy, a co sąd orzekający wyeksponował w pisany uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że biegli po przeprowadzeniu badań pobranych od oskarżonego próbek krwi i moczu, stwierdzili, że w badanej krwi, pobranej dnia 26 kwietnia 2022 r. o godz. 08:50 do pakietu nr (...), opisanej imieniem i nazwiskiem M. S., ujawniono obecność amfetaminy – substancji psychotropowej grupy II P w rozumieniu Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U.2005.179.1485 z późniejszymi zmianami) w stężeniu 48,3 ng/ml oraz kofeiny – substancji nie objętej nadzorem w rozumieniu Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005r.

(Dz.U.2005.179.1485 z późniejszymi zmianami). W badanym zaś moczu, pobranym dnia 26 kwietnia 2022 r. o godz. 07:05 nr plomby (...), opisanym imieniem i nazwiskiem M. S., ujawniono obecność amfetaminy – substancji psychotropowej grupy II P w rozumieniu Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U.2005.179.1485 z późniejszymi zmianami) w stężeniu 4188 ng/ml oraz jej aktywnego metabolitu, tj. 4-hydroksyamfetaminy – substancji nie objętej nadzorem w rozumieniu Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U.2005.179.1485 z późniejszymi zmianami). Eksperti jednocześnie wyjaśnili, że amfetamina w myśl Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2014 r. (DZ.U.2014.948) jest substancją działającą podobnie do alkoholu, mającą wpływ na zdolności psychomotoryczne, w tym zdolność do prowadzenia pojazdów (obniżenie sprawności w zakresie kierowania pojazdem). Amfetamina to substancja pochodzenia syntetycznego o silnym działaniu pobudzającym. Efektywność amfetaminy związana jest z uwalnianiem norepinerfiny i dopaminy, które działają pobudzająco na układ nerwowy, powodując wzrost aktywności motorycznej, euforię, podniecenie, a przy długim stosowaniu – zachowania stereotypowe i psychozy. U osób uzależnionych obserwuje się występowanie zaburzeń snu, pobudzenie, spadek łaknienia, zmiany nastroju, drażliwość i agresywność. Biegli także jasno i precyzyjnie określili czas działania amfetaminy na organizm człowieka i szybkość jej wydalania. Wskazali mianowicie, że amfetamina zaczyna działać po

około 20 minutach po przyjęciu doustnym i jest wykrywalna we krwi człowieka statystycznie przez około 8-12 godzin (maksymalnie 20 godzin) od momentu zażycia, zaś szybkość wydalania amfetaminy z moczem zależy od jego pH i wynosi od 45% do 78% w ciągu pierwszych 24 h, w zależności od przyjętej dawki aktywnej. Autorzy opinii, nawiązując do wyniku badań, a także uwzględniając farmakokinetykę amfetaminy, stwierdzili także, że przy założeniu, iż 26 kwietnia 2022 r. o godz. 08:50 poziom stężenia amfetaminy we krwi M. S. kształtował się na poziomie 48,3 ng/ml można wnioskować, iż ujawnione stężenie amfetaminy we krwi M. S. w dniu 26 kwietnia 2022 r. o godz. 06:45 (2 godz. i 05 min. od momentu zatrzymania do momentu pobrania krwi) mogło być wyższe niż 48,3 ng/ml i prawdopodobne jest, iż mogło ono osiągnąć wartość stężenia równe lub powyżej 50 ng/ml, co analogicznie odpowiada stanowi „pod wpływem środka odurzającego”. Stwierdzenie obecności amfetaminy we krwi pobranej dnia 26 kwietnia 2022 r. o godz. 08:50 od M. S. w stężeniu 48,3 ng/ml wskazuje na oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy jak alkohol w stężeniu w zakresie od 0,2‰ do 0,5‰, co analogicznie odpowiada stanowi „po użyciu środka odurzającego” w myśl art. 87 §1 kw. Ponadto biegli, nawiązując do wyniku badań, a także uwzględniając farmakokinetykę amfetaminy, uznali, że przy założeniu, iż 26 kwietnia 2022 r. o godz. 07:05 poziom stężenia amfetaminy w moczu M. S. kształtował się na poziomie 4188 ng/ml można wnioskować, iż ujawnione stężenie amfetaminy w moczu M. S. w dniu 26 kwietnia 2022 r. o godz. 06:45 (20 min. od

momentu zatrzymania do momentu wykonania testu narkotykowego w próbce moczu) było równe lub większe 200 ng/ml, co analogicznie odpowiada stanowi „pod wpływem środka odurzającego”. Stwierdzenie obecności amfetaminy w moczu pobranym dnia 26 kwietnia 2022 r. o godz. 07:05 od M. S. w stężeniu 4188 ng/ml wskazuje na oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy jak alkohol w stężeniu w powyżej 0,5‰, co analogicznie odpowiada stanowi „pod wpływem środka odurzającego” w myśl art. 178a §1 kk.

Odpierając wyrażone przez apelującego wątpliwości co do prawidłowości ustaleń sądu orzekającego, należy wskazać, że wprawdzie opinia biegłych w zakresie ustalenia wartości stężenia amfetaminy we krwi oskarżonego w chwili jego zatrzymania do kontroli drogowej o godzinie 6:45 w dniu 26 kwietnia 2022 r. (tj. 2 godz. i 05 min. przed momentem pobrania od niego krwi), nie ma charakteru kategoriycznego i wartości te zostały określone jako prawdopodobnie osiągające wartość stężenia równe lub powyżej 50 ng/ml, co analogicznie odpowiada stanowi „pod wpływem środka odurzającego”, to uzyskanie pewności co do tego, że poziom stężenia amfetaminy w organizmie oskarżonego w chwili czynu przekraczał tę graniczną wartości i to znacznie, było możliwe dzięki także przeprowadzonym badaniom moczu, pobranego od oskarżonego zaledwie 20 minut po prowadzeniu przez niego pojazdu mechanicznym. Z opinii biegłych już jednoznacznie bowiem wynika, że w dniu 26 kwietnia 2022 r. o godz. 07.05 (tj. 20 minut po zdarzeniu) poziom stężenia amfetaminy w moczu M.

S. kształtował się na poziomie 4188 ng/ml, z czego można wnioskować, iż ujawnione stężenie amfetaminy w moczu M. S. w dniu 26 kwietnia 2022 r. o godz. 06.45, tj. w chwili zdarzenia było równe lub większe 200 ng/ml, co analogicznie odpowiada stanowi „pod wpływem środka odurzającego”. Zaznaczyć należy, że obliczona przez biegłych na moment kierowania przez oskarżonego pojazdem (tj. o godzinie 6.45) wartość stężenia amfetaminy w pobranym od niego moczu aż czterokrotnie przekracza wartość graniczną pomiędzy stanem „po użyciu środka odurzającego”, a stanem „pod wpływem środka odurzającego”, która wynosi równa lub więcej 50 ng/ml), a zatem nie może być mowa o jakiegokolwiek wątpliwości co do prowadzenia przez niego samochodu „pod wpływem środka odurzającego” w rozumieniu art. 178 § 1 kk. Badanie moczu pobranego od oskarżonego już 20 minut po zdarzeniu pozwoliło zatem na pozytywną weryfikację i potwierdzenie wyników badania stężenia amfetaminy we krwi oskarżonego, którą pobrano dopiero 2 godziny i 5 min po zajściu. Dodać należy, że zgodnie z definicją legalną zawartą w art. 115 § 16 kk, stan nietrzeźwości (stan pod wpływem środka odurzającego) w rozumieniu art. 178a § 1 kk zachodzi także wtedy gdy zawartość alkoholu (środków odurzających) w organizmie prowadzi do stężenia przekraczającego wartość 0,5 promila alkoholu (równa lub powyżej 50 ng/ml amfetaminy). Przypomnieć należy, że w dniu 26 kwietnia 2022 r. o godz. 07:05, tj. 20 minut po zdarzeniu, poziom stężenia amfetaminy w moczu M. S. kształtował się na poziomie 4188 ng/ml. Poczynione zatem przez sąd orzekający na podstawie opinii

biegłych z zakresu chemii, ustalenie, że M. S. w inkryminowanym czasie prowadził na drodze publicznej w ruchu lądowym pojazd mechaniczny będąc „pod wpływem środka odurzającego” zostało zatem wykazane podwójnymi wynikami dwóch niezależnych badań, tj. badania próbki krwi i próbki moczu pobranych od oskarżonego.

Po trzecie, wbrew podniesionemu zarzutowi, biegli wskazali na metody badawcze, które doprowadziły ich do sformułowanych wniosków, tj. podali, że zastosowali procedurę badawczą „Oznaczanie substancji psychoaktywnych w materiale biologicznym.” (...), wydanie 2 z dnia 11.05.2018r.; przeprowadzili ekstrakcję próbek techniką (...) na kolumnenkach rodzaju (...) i (...) dedykowanych do izolacji narkotyków; eluaty uzyskane w wyniku ekstrakcji techniką (...) poddali badaniom identyfikacyjnym oraz oznaczeniu ilościowemu przy pomocy chromatografu gazowego firmy (...) model (...), z detektorem mas (...), wyposażonym w kolumnę kapilarną (...); przeprowadzili analizy pod kątem narkotyków, substancji psychotropowych i innych związków o podobnym działaniu, zaś obliczając konkretne wartości stężenia amfetaminy we krwi i moczu oskarżonego w chwili zdarzenia nawiązali do wyników badań i uwzględnili farmakokinetykę amfetaminy, czas i szybkość działania amfetaminy w organizmie człowieka po zażyciu doustnym, aż do całkowitego jej wydalenia, opisując jednocześnie właściwości amfetaminy, jej wpływ na zdolności psychomotoryczne człowieka, w tym zdolność do prowadzenia pojazdów oraz porównali działanie amfetaminy z działaniem alkoholu. Biegli

przeprowadzili badania pobranych od oskarżonego próbek krwi i moczu przy pomocy wysoce specjalistycznych urządzeń laboratoryjnych wyposażonych w odpowiednie oprogramowania.

Po czwarte, zaoponować należy stwierdzeniu skarżącego, iż biegli nie odpowiedzieli na pytanie „czy stężenie środka odurzającego we krwi/moczu oddziałują na ośrodkowy układ nerwowy podobnie do alkoholu w konkretnej wartości”. Z opinii bowiem jednoznacznie wynika, że obecność amfetaminy we krwi w stężeniu poniżej 50 ng/ml wskazuje na oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy jak alkohol w stężeniu w zakresie od 0,2‰ do 0,5‰, co analogicznie odpowiada stanowi „po użyciu środka odurzającego” w myśl art. 87 §1 kw, zaś obecność amfetaminy we krwi w stężeniu równa lub powyżej 50 ng/ml wskazuje na oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy jak alkohol w stężeniu w zakresie powyżej 0,5‰, co analogicznie odpowiada stanowi „pod wpływem środka odurzającego” w myśl art. 178a §1 kk.

Po piąte, o wadliwości pozyskanej opinii nie świadczy także fakt, że próbki zawierające krew i mocz do badania nie zostały oznaczone w sposób spełniający warunki wynikające z Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2014r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie (Dz.U. z 2014r., poz. 948), ponieważ nie zawierały numeru PESEL osoby, od której pobrano krew i mocz, a nadto próbka moczu została pobrana

w obecności funkcjonariusza Żandarmerii Wojskowej, a nie lekarza.

W świetle zeznań funkcjonariusza ŻW M. N., lekarza Y. P., uwag zawartych w opinii biegłych i zapisów protokołu pobrania krwi nie zachodzą żadne wątpliwości co do tego, że krew poddana badaniom przez ekspertów z Instytutu (...) z P. pochodzi od oskarżonego M. S., a nie jakiegokolwiek innej osoby, pomimo braku zapisu nr PESEL. Uszło uwadze skarżącego, że próbki krwi nie tylko zostały opisane imieniem i nazwiskiem, ale także zostały zabezpieczone plombami i w dodatkowy sposób indywidualnie oznaczone numerycznie na banderolach, którymi zostały opatrzonemu a mianowicie :

- z zeznań nie tylko funkcjonariusza ŻW M. N., ale także lekarza Y. P. jednoznacznie wynika, że krew pobrana od oskarżonego została umieszczona w probówkach, które w obecności wymienionego lekarza zostały zaplombowane i opisane przez pielęgniarkę, potem przekazane funkcjonariuszowi ŻW wraz z protokołem pobrania krwi, a następnie opatrzone banderolami oraz oznaczone numerem ze wskazaniem daty pobrania i umieszczone w pakiecie oznaczonym w ten sam sposób,
- w protokole pobrania krwi dodatkowo widnieje zapis, że fiolki i pakiet oznaczono nr kontrolnym „(...)”;
- oskarżony M. S. po zakończeniu wszystkich wskazanych w protokole pobrania krwi

czynności, podpisał także dokument nie zgłaszając żadnych uwag;

- w części wstępnej opinii biegli zawarli zapis o treści: „Pakiet do pobierania krwi standaryzowany, nie noszący widocznych znamion ingerencji, składający się z dwóch fiolek z odczynnikami o nr (...) (dat; ważności pakietu: 09.2022), opisany imieniem i nazwiskiem M. S.. Pakiet zawiera dwie próbki krwi (zawierające po około 4,5 ml krwi każda)* oznaczone lit. A i B, opatrzone banderolami o numerach zgodnych z nr pakietu, pobrane 26 kwietnia 2022 r. o godz. 08:50 (nr laboratoryjny próbki: (...) pr. 1); zgodnie z etykiecietami z zeznaniami Y. P. próbki zostały zaplombowane, a następnie opatrzone banderolami o numerach zgodnych z nr pakietu; obie próbki były umieszczone w pakiecie także opatrzonym banderolą, zaś biegli nie stwierdzili ingerencji ani w przypadku pakietu ani umieszczonych w nim próbek; biegli zaznaczyli, że oznaczenia próbek i pakietu były zgodne i nosiły nr (...) (wskazujący na Żandarmerię Wojskową); to samo oznaczenie literowe i liczbowe odnotowano w protokole pobrania krwi od M. S..

Podobnie w przypadku próbki moczu poddanej badaniom przez ekspertów z Instytutu (...) z P., pomimo braku oznaczenia pojemnika nr PESEL, nie zachodzi żadna wątpliwość, że została pobrana od M. S., a nie od innej osoby. Za

powyższą konstatacją przemawiają następującego dowodowy i okoliczności:

- oczywistym jest, że z istoty rzeczy, oskarżony osobiście pobrał od siebie mocz do specjalnego pojemnika, przy czym czynność ta zastała wykonana w obecności funkcjonariusza ŻW, co wynika z protokołu użycia testera narkotycznego i zeznań M. N.; sama okoliczność, że próbka nie została pobrana w obecności lekarza, w niczym nie podważa faktu, że mocz został pobrany od M. S., który wykonał tę czynność osobiście i na żadnym etapie postępowania nie kwestionował prawidłowości przeprowadzenia zarówno badania jak i testu;
- w protokole użycia testera narkotycznego zawarto zapis, że pojemnik z moczem pobranym od M. S. został zabezpieczony plombą i oznaczony nie tylko imieniem i nazwiskiem, ale także symbolami literowymi i cyfrowymi „(...)” oraz wskazano datę i godzinę pobrania;
- oskarżony M. S. po zakończeniu powyższych czynności złożył do protokołu oświadczenie o treści: „nie zgłaszam żadnych uwag co do przeprowadzonych badań/test wobec mojej osoby” i podpisał tenże protokół własnoręcznym podpisem;
- nie są zarazem przekonujące sugestie apelującego, iż jakoby oskarżony nie zgłaszał zastrzeżeń co do prawidłowości przeprowadzonej powyżej czynności i złożył powyższe oświadczenie „zapewne będąc w szoku wywołanym sytuacją,

jak i brakiem wiedzy”; oskarżony jest bowiem dorosłym mężczyzną o dużym doświadczeniu życiowym, w tym zapoznanym z procedurą karną, a ponadto wykonuje zawód żołnierza zawodowego, uczestniczył w misjach, a zatem niewątpliwie jest przygotowany na znacznie bardziej stresujące sytuacje; co także nader istotne oskarżony na żadnym etapie postępowania, w tym podczas rozprawy gdy korzystał z pomocy obrońcy nie kwestionował prawidłowości przeprowadzenia zarówno czynności pobrania próbki moczu, jak i wykonanego testu;

- w części wstępnej opinii biegli zawarli zapis o treści; „Próbka moczu, w pojemniku plastikowym z plombą nr (...), opisana imieniem nazwiskiem M. S., pobrana 26 kwietnia 2022 r. o godz. 07:05 (nr laboratoryjny próbki: (...) pr. 2)”.

W świetle ujawnionych dowodów i okoliczności sprawy, nie zachodzą żadne wątpliwości co do tego, że zarówno krew jak i mocz poddane badaniom przez ekspertów z Instytutu (...) z P. pochodziły od oskarżonego M. S., a nie jakiegokolwiek innej osoby, pomimo braku oznaczenia próbek nr PESEL i pobrania moczu w obecności funkcjonariusza ŻW, a nie lekarza.

Po szóste, sformułowana w części motywacyjnej apelacji hipoteza o ewentualnej nieprawidłowości przechowywania i transportu próbek – nie została w żaden sposób potwierdzona, a ponadto oczywistym, że gdyby próbki nie nadawały się do badań, to biegli

wskazaliby tę okoliczność i w ogóle nie przeprowadziliby badań i nie wydali opinii.

Reasumując, ujęty w apelacji zarzut obraży przepisu art. 201 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 kpk potraktować należy za chybiony. Wobec bowiem zaprezentowanych dowodów i okoliczności, a pominiętych przez skarżącego, wydane przez sąd I instancji postanowienie o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu chemii, jawi się jako w pełni uprawnione, a w konsekwencji brak jest podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Kompleksowa ocena omawianego dowodu pozwala skonstatować, że opinia zespołu biegłych z Instytutu (...) z P. jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności.

Ze zbliżonych względów, sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 24 lutego 2023r. oddalił na podstawie na podstawie 201 kpk a contrario w zw. z art. 458 kpk ponowiony w apelacji wniosek dowodowy obrońcy M. S. o przeprowadzenie dowodu z „uzupełniającej opinii zakresu chemii celem wypowiedzenia się przez opiniujących w zakresie zagadnień wskazanych w zastrzeżeniach do opinii z dnia 1 sierpnia 2022 r.” albowiem pozyskana w sprawie pisemna opinia zespołu biegłych z zakresu badań chemicznych środków odurzających, substancji psychotropowych i ich prekursorów z Instytutu (...) w P. jest pełna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna, zaś obrońca nie wykazał, aby ekspertyza ta nie spełniała tychże wymogów. Sąd odwoławczy w części motywacyjnej tegoż postanowienia wskazał, że obrońca w piśmie

z dnia 1 sierpnia 2022 r. stanowiącym „zastrzeżenia do opinii nr (...) z przeprowadzonych badań z zakresu chemii” (k. 154 - 155) kwestionował prawidłowość wyprowadzonych przez biegłych wniosków odnośnie wartości stężenia amfetaminy we krwi oskarżonego w chwili zatrzymania oskarżonego do kontroli drogowej, tj. w dniu 26 kwietnia 2022 r. o godzinie 6:45, nie podnosząc jednocześnie krytycznych uwag w zakresie ustalonych przez biegłych wartości stężenia amfetaminy w moczu oskarżonego, zarówno w czasie zatrzymania go do kontroli drogowej (godzina 6:45), jak i w czasie pobrania próbek moczu (godzina 7:05). Zastrzeżenia co do wyników wartości stężenia amfetaminy w moczu pobranego od oskarżonego, obrońca podniósł dopiero w wywiedzionej apelacji. Podkreślenia wymaga, że opinia biegłych w zakresie ustalenia wartości stężenia amfetaminy we krwi oskarżonego, w chwili jego zatrzymania do kontroli drogowej o godzinie 6:45 w dniu 26 kwietnia 2022 r., nie ma charakteru kategoriowego i wartości te zostały określone jako prawdopodobnie na poziomie równym lub powyżej 50 ng/ml. Także w takiej sytuacji procesowej, sąd orzekający zobligowany jest zgodnie z dyrektywami postępowania określonymi w art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. dokonać ustaleń stanu faktycznego na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenionego kompleksowo i we wzajemnym powiązaniu, w tym także dokonać analizy i oceny opinii biegłych zawierającej m.in. niekategoriowe wnioski w kontekście pozostałych stwierdzeń

ekspertyzy i całokształtu dowodów ujawnionych w sprawie. Z kolei prawidłowość tejże analizy i oceny wszystkich dowodów podlega kontroli instancyjnej w kontekście podniesionych zarzutów apelacyjnych. Sąd odwoławczy zaznaczyć także, że biegli wskazali również metody badawcze, które doprowadziły ich do sformułowanych wniosków, tj. podali, że zastosowali procedurę badawczą „Oznaczanie substancji psychoaktywnych w materiale biologicznym.” (...), wydanie 2 z dnia 11.05.2018r.; przeprowadzili ekstrakcję próbek techniką (...) na kolumnenkach rodzaju (...) i (...) dedykowanych do izolacji narkotyków; eluaty uzyskane w wyniku ekstrakcji techniką (...) poddali badaniom identyfikacyjnym oraz oznaczeniu ilościowemu przy pomocy chromatografu gazowego firmy (...) model (...), z detektorem mas (...), wyposażonym w kolumnę kapilarną (...); przeprowadzili analizy pod kątem narkotyków, substancji psychotropowych i innych związków o podobnym działaniu oraz uwzględnili farmakokinetykę amfetaminy opisując właściwości amfetaminy, jej wpływ na zdolności psychomotoryczne człowieka, w tym zdolność do prowadzenia pojazdów, porównali działanie amfetaminy z działaniem alkoholu oraz sprecyzowali czas i szybkość działania amfetaminy w organizmie człowieka po zażyciu doustnym, aż do całkowitego jej wydalenia. Biegli przeprowadzili badania pobranych od oskarżonego próbek krwi i moczu przy pomocy wysoce specjalistycznych urządzeń laboratoryjnych wyposażonych w odpowiednie oprogramowania. Podobnie kwestia prawidłowości sposobu pobrania próbek moczu

i krwi od oskarżonego oraz prawidłowości oznaczenia tychże próbek, powinna być przedmiotem uwagi i oceny sądu orzekającego, zaś trafność tejże analizy podlega kontroli instancyjnej w kontekście podniesionych zarzutów apelacyjnych. Sąd II instancji wskazał także, że zgodnie z treścią art. 368 § 2 k.p.k. wniosku o dopuszczenie tego samego dowodu, zgłoszonego ponownie po oddaleniu w postępowaniu przed sądem poprzedniego wniosku, nie rozpoznaje się, jeżeli został on oparty na tych samych podstawach.

Nie powiodła się także podjęta przez autora skargi próba wykazania wadliwości decyzji procesowej sądu I instancji o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z zeznań T. W.. Odpierając tak sformułowany zarzut należy skonstatować, iż jest on nieuprawniony. Wyrażone przez obrońcę oskarżonego zastrzeżenia co do prawidłowości wydanego przez sąd I instancji postanowienia o oddaleniu także i tegoż wniosku - nie są przekonujące i w konsekwencji nie implikują skutecznego podniesienia również i tegoż zarzutu.

W tym miejscu należy ponownie poczynić uwagę tej treści, że prawo do składania wniosków dowodowych jest wprawdzie wyrazem realizacji prawa oskarżonego do obrony, zagwarantowanym w postępowaniu karnym, jednakże obowiązkiem sądu jest wnikliwe i rzetelne rozważenie potrzeby przeprowadzenia takich dowodów. Przepisy procedury karnej jednocześnie dają sądowi orzekającemu możliwość zweryfikowania składanych

wniosków dowodowych poprzez podjęcie stosownej decyzji procesowej. W niniejszej sprawie Sąd I instancji także wniosek obrońcy m.in. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. W. - przeanalizował i wydał trafne, bo w istocie znajdujące oparcie w przepisie art. 170 § 1 pkt 5 kpk rozstrzygnięcie, rzeczowo uzasadniając swoje stanowisko (k. 240 – 240v). Zaznaczyć należy, że obrońca oskarżonego, ustanowiony już na wczesnym etapie postępowania przygotowawczego, złożył powyższy wniosek dopiero na ostatnim terminie rozprawy, choć od samego początku postępowania rola T. W. w prowadzonych czynnościach z udziałem M. S. wynikała z akt sprawy. W ślad za sądem orzekającym, należy przypomnieć, że oskarżony M. S. po zakończeniu czynności złożył do protokołu oświadczenie o treści: „nie zgłaszam żadnych uwag co do przeprowadzonych badań/test wobec mojej osoby” i podpisał tenże protokół własnoręcznym podpisem, a ponadto na żadnym etapie postępowania, w tym podczas rozprawy gdy korzystał z pomocy obrońcy, nie kwestionował prawidłowości zarówno pobrania od niego materiału biologicznego (krwi i moczu), jak i przeprowadzenia badania i testu przez T. W..

Sąd odwoławczy nie stwierdził także zarzucanego w apelacji naruszenia przepisu postępowania określonego w art. 174 kpk poprzez „zastąpienie dowodu z wyjaśnień oskarżonego – wbrew ustawowemu zakazowi – treścią notatki urzędowej z dnia 26.04.2022r. (k.2) i wykorzystanie tej notatki urzędowej do dokonania ustaleń faktycznych będących podstawą przypisania winy i skazania, mianowicie do

ustalenia, że M. S. w trakcie imprezy w dniu 23 kwietnia 2022r. zażywał środki odurzające”.

Po pierwsze, oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie został przesłuchany, przy czym nie przyznał się do polenienia zarzucanego mu czynu i korzystając z przysługującego mu uprawnienia odmówił złożenia wyjaśnień.

Po wtóre, brak jest podstaw do forsowania stanowiska, iż sąd orzekający – wbrew zakazowi - „zastąpił” wyjaśnienia oskarżonego notatką urzędową w sytuacji gdy na wskazane okoliczności zeznał przesłuchany zarówno w dochodzeniu, jak i na rozprawie świadek M. N.. Uszło bowiem uwadze apelującego, że M. N. będąc przesłuchiwany w charakterze świadka w dniu 26 kwietnia 2022r. zeznał mianowicie m.in., że „Podczas kontroli (...) M. S. oświadczył, iż w dniu 23.04.2022 r. zażywał amfetaminę w jednym z lokali rozrywkowych w miejscowości B.” (k. 45v), a które to depozycje, odczytane mu w trybie art. 391 § 1 kpk, potwierdził on na rozprawie w dniu 7 grudnia 2022r.(k. 236v).

Po trzecie, podstawę dokonania przez sąd meriti ustalenia w tym zakresie nie stanowiła notatka urzędowa, ale właśnie, pominięte przez apelującego, zeznania M. N., co wprost wynika z zapisów pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku o treści: „Z relacji świadka wynikało również, że oskarżony przyznał funkcjonariuszom ŻW, że zażywał środki odurzające w trakcie imprezy, która miała miejsce w dniu 23 kwietnia 2022 r., co znalazło swoje potwierdzenie w treści

notatki służbowej (k. 2v.).” Notatka urzędowa zawierająca zapis o tożsamej treści miała zatem wtórny charakter i stanowiła jedynie powielenie zeznań świadka M. N.. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie, notatka urzędowa może stanowić uzupełnienie m.in. zeznań, tj. występować "obok" tegoż źródła dowodowego, lecz nigdy "zamiast" niego. Notatki urzędowe mogą stanowić sposób weryfikacji lub uzupełnienia wyjaśnień i zeznań (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2019 r. III KS 10/19, LEX nr 3364016).

Po czwarte, z brzmienia normy art. 174 kpk nie wynika aby przepis ten wykluczał możliwość dowodzenia tych samych okoliczności na podstawie zeznań świadków. Świadczenie zeznają w sprawie na okoliczności, o których mają, bądź mogą mieć wiedzę. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie, nie ma zakazu przesłuchania w charakterze świadka funkcjonariusza Policji, który dokonał czynności rozpytania i sporządził z niej notatkę urzędową. Zastępowanie wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka miałyby miejsce w wypadku przesłuchania funkcjonariusza dokonującego formalnego przesłuchania na okoliczność treści składanych w czasie tego przesłuchania wyjaśnień albo zeznań. Takiego charakteru nie ma natomiast relacja funkcjonariuszy o przebiegu przeprowadzonych przez nich czynności na miejscu przestępstwa, których element stanowią spontaniczne wypowiedzi osoby, wobec której zostało dokonane tzw. rozpytanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 2016 r. III

KK 334/15, LEX nr 2044481). Dowód z zeznań świadka podlega analizie sądu orzekającego w danej instancji w kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego we wzajemnym powiązaniu.

Po piąte, zeznania świadka M. N. w zacytowanym fragmencie, odnośnie powyższej okoliczności, nie stanowiły podstawy poczynienia istotnych ustaleń w sprawie przesądzających sprawstwo i winę oskarżonego w popełnieniu czynu z czynu z art. 178a § 1 kk. Podstawą dokonanego przez sąd orzekający kluczowych i zasadniczych ustaleń stanu faktycznego wskazującego na sprawstwo oskarżonego stanowiły bowiem dokumenty w postaci: opinii biegłych z zakresu chemii, protokołu użycia testera narkotycznego i protokołu pobrania krwi od oskarżonego oraz zeznania M. N. w pozostałej części, w których szczegółowo odtworzył przebieg i okoliczności dokonania kontroli drogowej wobec M. S., przedstawił swoje spostrzeżenia co do wyglądu i zachowania kierującego oraz opisał rodzaj i sposób przeprowadzonych z udziałem w/w czynności (badania kierowcy na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą analizatora wydechu, badania kierowcy za pomocą narkotestu w postaci analizatora śliny, pobrania w siedzibie placówki ŻW przez T. W. od M. S. próbki moczu i poddania go testowi na zawartość środków odurzających, pobrania od niego w (...) próbki krwi), a także zeznania Y. P. – lekarza odnośnie okoliczności i sposobu pobrania od oskarżonego próbek krwi, który to materiał biologiczny wraz z próbkami moczu został przekazany biegłym celem przeprowadzenia badań na

zawartość środków odurzających, ich rodzaju i stężenia.

Z przedstawionych względów, sąd odwoławczy uznał także zarzut naruszenia art. 174 kpk za nieuprawniony.

Podsumowując, dodać należy, że oddalenie wniosków oskarżonego lub jego obrońcy jest uprawnieniem sądu, a w konsekwencji jako w pełni zasadny jawi się pogląd, iż stosowanie przez sąd procedury przewidzianej w ustawie nie może być oceniane jako naruszenie prawa do obrony, a ponadto do obowiązków strony należy wykazanie, iż nieprzeprowadzenie wnioskowanych dowodów miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, gdyż doprowadziło do wadliwych ustaleń faktycznych. Temu zadaniu jednak skarżący nie sprostał

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutu naruszenia przepisu postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnił wpływu podniesionego uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obraży przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarceniu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w apelacji zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności

świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu, opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, należy przede wszystkim zaznaczyć, Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu **błędu w ustaleniach faktycznych** przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu skarżący nie sprostał.

Bardzo szeroka, przejrzysta i należycie umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego M. S. czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu,

a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądy krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzut wniesionej apelacji.

W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał które z dowodów zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone

ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonego co do niektórych przedstawionych przez nich okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej

i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina M. S. została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, zarówno dowodów osobowych, jak i w postaci dokumentów, które prawidłowo zweryfikowane poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonywujący obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu. Ponownie należy wskazać, że podstawę dokonania przez sąd orzekający istotnych ustaleń stanu faktycznego wskazującego na sprawstwo i winę

oskarżonego w popełnieniu czynu z czynu z art. 178a § 1 kk stanowiły dokumenty w postaci: pełnowartościowej opinii biegłych z zakresu chemii, protokołu użycia testera narkotycznego i protokołu pobrania krwi od oskarżonego oraz zeznania M. N., w których szczegółowo odtworzył przebieg i okoliczności dokonania kontroli drogowej wobec M. S., przedstawił swoje spostrzeżenia co do wyglądu i zachowania kierującego oraz opisał rodzaj i sposób przeprowadzonych z udziałem w/w czynności (badania kierowcy na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą analizatora wydechu, badania kierowcy za pomocą narkotestu w postaci analizatora śliny, pobrania w siedzibie placówki ŻW przez T. W. od M. S. próbki moczu i poddania go testowi na zawartość środków odurzających, pobrania od niego w (...) próbki krwi), a także zeznania Y. P. – lekarza odnośnie okoliczności i sposobu pobrania od oskarżonego próbek krwi, który to materiał biologiczny wraz z próbkami moczu został przekazany biegłym celem przeprowadzenia badań na zawartość środków odurzających, ich rodzaju i stężenia. Godzi się podkreślić, że wyniki badań przeprowadzonych przez biegłych z zakresu chemii są zgodne z wynikami przeprowadzonych w dniu zdarzenia badań śliny M. S. za pomocą narkotestu w postaci analizatora oraz badań próbki moczu pobranego od M. S. za pomocą testu narkotycznego, które w obu przypadkach wykazały zawartość w ślinie i moczu oskarżonego środków odurzających w postaci amfetaminy.

Wbrew wyrażony przez apelującego zastrzeżeniom sąd meriti dokonał także trafnej, realizującej dyrektywę

postępowania określoną w art. 7 kpk, pozytywnej oceny zeznań zarówno M. N., jak i Y. P., również w tych fragmentach, które dotyczyły spostrzeżeń świadków odnośnie zachowania i wyglądu oskarżonego. Nie sposób skutecznie podnosić, że depozycje tychże świadków pozostawały we wzajemnej sprzeczności odnośnie powyższych okoliczności. M. N. zeznał, że zauważył, iż „podczas kontroli (...) S. zachowywał się dziwnie i nienaturalnie. Był pobudzony, wykonywał energiczne gesty oraz miał powiększone źrenice gałek ocznych”, co wzbudziło w świadku podejrzenie, iż kierujący znajduje się pod wpływem środków odurzających i z tego też powodu przeprowadził narkotest za pomocą analizatora śliny, którego pozytywny wynik, wskazujący zawartość amfetaminy w organizmie oskarżonego, potwierdził jego przypuszczenia. Y. P. zeznała z kolei, że gdyby zachowanie pacjenta odbiegało od normy, tj. np. byłby nadpobudliwy, pobudzony, to miałaby obowiązek wpisać to do protokołu, zaś zawarte w tym dokumencie jej stwierdzenie, że pacjent może być pod wpływem substancji odurzających lub psychotropowych wynika z tego, że „zawsze tak wpisuje gdy przywożony jest pacjent w celu pobrania krwi przez policję bądź żandarmerię”. W protokole pobrania krwi świadek zapisała m.in, że u M. S. źrenice są normalne, relacja źrenic na światło była prawidłowa, chód pewny, podnoszenie przedmiotów z ziemi pewne, zorientowany co do czasu, miejsca i otoczenia. Te odmienne spostrzeżenia świadka Y. P. co do wyglądu i zachowania oskarżonego nie świadczą jednak o niewiarygodności zeznań M. N..

Zaakcentować bowiem należy, że świadek M. N. swoje obserwacje w tym względzie poczynił o godzinie 6:45, tj. gdy – jak wynika z opinii biegłych z zakresu chemii - stężenia amfetaminy w organizmie oskarżonego wynosiło równa lub powyżej 200 ng/ml, zaś świadek Y. P. badała go ponad 2 godziny później, gdy stężenie amfetaminy w organizmie oskarżonego wynosiło już tylko 48,3 ng/ml. Różny stan M. S. według relacji obu świadków wynikał zatem z odmiennego poziomu stężenia amfetaminy w jego organizmie, co związane było z upływem czasu. Okoliczność ta zatem wyjaśnia rozbieżności w poczynionych przez M. N. i Y. P. spostrzeżeniach co do wyglądu i zachowania M. S..

Reasumując, wywody skarżącego zmierzające do wykazania wadliwości, jego zdaniem, wniosków wyprowadzonych przez sąd odnośnie sprawstwa M. S. w popełnieniu czynu z art. 178a § 1 kk są więc niezasadne i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, w tym jasna, pełna i wewnętrznie niesprzeczna opinia biegłych z zakresu chemii, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania M. S. czynu z art. 178a § 1 kk.

Powyższe rozważania i uwagi uprawniają do zdecydowanego zdyskredytowania tak sformułowanego zarzutu.

W rezultacie trafnie Sąd I instancji odmówił waloru wiarygodności

wyjaśnieniom oskarżonego ograniczającym się do prostego zanegowania swojego sprawstwa, a prawidłowość tej oceny znajduje oparcie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez sąd orzekający materiale dowodowym. Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku odnośnie sprawstwa oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu, uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez apelującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego, mający stanowić konsekwencję naruszenia przepisów postępowania - nie jest niezasadny. Sąd Rejonowy w szczególowy i wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań wszystkich świadków, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji, odnośnie sprawstwa oskarżonego, sprostał wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do jego wyjaśnień, zeznań świadków, jak i również nieosobowego materiału dowodowego, w tym opinii biegłych z zakresu chemii. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Wreszcie wyczerpująco i logicznie uzasadnił

swoje stanowisko odrzucając sprzeczne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia oskarżonego, które uznał za nie zasługujące na walor wiarygodności.

Reasumując należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesiony przez niego zarzut sprowadza się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem ani naruszenia przepisów postępowania, ani w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku

Wniosek

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji obrońcy naruszenia wskazanych w niej przepisów postępowania, a tym samym także i zarzucanej wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego przemawiających za sprawstwem M. S. – brak było podstaw do uwzględniania wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie tegoż oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu.		
Lp.	Zarzut	
3.	na podstawie art. 438 pkt 1 kk zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 66 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia oskarżonego przemawiają za zastosowaniem warunkowego umorzenia postępowania, a pomimo umorzenia postępowania istnieje uzasadnione przypuszczenie, że oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa, choćby z uwagi na fakt, że samotnie wychowuje małoletniego syna.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Ustosunkowując się do alternatywnie podniesionego		

zarzutu „obrazy przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 66 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie”, opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 1 kpk, należy przede wszystkim wskazać na jego wadliwość. Ustawodawca w pkt 1 art. 438 kpk przewidział bowiem jako względną przyczynę odwoławczą – obrazę prawa materialnego ale wyłącznie w zakresie kwalifikacji prawnej czynu. Z kolei obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w punkcie 1 – jako podstawa odwoławcza – została określona w punkcie 1a art. 438 kpk Ponadto należy także zasygnalizować, iż nietrafnym było powołanie się skarżącego jednocześnie na zarzut obrazy przepisu prawa materialnego, w sytuacji gdy autor apelacji podniósł przede wszystkim zarzut określony w art. 438 pkt 3 kpk, tj. kwestionował prawidłowość poczynionych przez sąd orzekający ustaleń stanu faktycznego m.in. dotyczących znacznego stopnia winy oskarżonego i znacznego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Wymaga podkreślenia, że obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Zarzut obrazy prawa materialnego jest legitymowany bowiem tylko wówczas, gdy dotyczy błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowania nieodpowiedniego przepisu lub nie zastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Należy wówczas porównywać treść zastosowanego przepisu prawa z ustalonym przez sąd stanem faktycznym. Jeżeli sąd błędnie ustalił stan faktyczny i do tak ustalonego stanu zastosował

przepis, który – przy prawidłowych ustaleniach – miałby zastosowanie, to zarzut naruszenia prawa materialnego jest bezpodstawny. W takiej sytuacji prawidłowy byłby zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia - art. 438 pkt 3 kpk (wyrok SN III KKN 249/98 z 2.05.1998 r. Prok. i Pr. 1998/10/16). Należy podkreślić, że nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń, przyjętych za jego podstawę. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i doktryna słusznie bowiem podkreślają, że naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. W konsekwencji skoro skarżący wyraźnie kwestionował dokonane przez Sąd I instancji ustalenia, na co wskazuje część motywacyjna apelacji, to jest to płaszczyzna ustaleń faktycznych i stąd apelacja podważająca stanowisko Sądu w tej mierze (wszak subsumcja prawna czynu oskarżonego w wyroku, jest prostą konsekwencją ustaleń w tej właśnie materii, czyli strony podmiotowej czynu), powinna być oparta tylko na zarzucie odwoławczym określonym w art. 438 pkt 2 i 3 kpk, a nie dodatkowo w art. 438 pkt 1 kpk (v. postanowienie SN z dnia 27.05.2002r., V KKN 314/01, LEX nr 53334, wyroki SA w Łodzi z dnia 28.02.2001r., II AKa 13/01, Prok. i Pr. 2002/11/26 i z dnia 18.07.2001r., II AKa 118/01, Prok. i Pr. 2002/11/28, Kodeks postępowania karnego, Komentarz pod red. P. Hofmańskiego, Wyd. C.H. Beck, W-wa 2004r, s. 602 i nast.).

Niemniej, odpierając tak sformułowany zarzut dokonania przez sąd orzekający wadliwych ustaleń w zakresie oceny stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, a w rezultacie niestwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec M. S. należy przede wszystkim poczynić uwagę tej treści, że przywołany w apelacji przepis art. 66 § 1 kk zawiera rozwiązanie przyjmujące brak przestępności czynu zabronionego w razie nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości. Sąd Rejonowy – wbrew temu co utrzymuje apelujący - przywołał konkretne i trafne okoliczności ujawnione w sprawie, które uprawniały go do poczynienia ustalenia, że wina oskarżonego jest znaczna, zaś przypisany mu czyn charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w artykule 66 kk ustawodawca określił przesłanki warunkowego umorzenia postępowania, które można zakwalifikować do trzech grup, warunkujących niecelowość wymierzenia kary:

1. ze względu na czyn - społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, wina nie jest znaczna, zagrożenie karą za zarzucane sprawcy przestępstwo nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności,
2. ze względu na osobę sprawcy (dotychczasowa niekaralności za przestępstwo umyślne, uzasadnione przypuszczenie sądu, że oskarżony pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku

prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa),

3. dopuszczające warunkowe umorzenie z punktu widzenia gwarancji procesowych oskarżonego i potrzeby zabezpieczenia materiału dowodowego na wypadek negatywnego przebiegu próby i podjęcia postępowania (brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu zabronionego).

Autor apelacji podzielił stanowisko sądu orzekającego, iż w niniejszej sprawie wystąpiła część z określonych powyższym przepisem przesłanek omawianego środka probacyjnego, zarówno tych o charakterze materialnoprawnym jak i procesowym. Skarżący zakwestionował jednak pogląd sądu meriti, iż nie zostały także spełnione warunki dotyczące nieznacności stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu.

Według przyjętego przez Kodeks karny założenia, sąd oceniając czyn sprawcy nie może poprzestać na stwierdzeniu, że czyn ten realizuje wszystkie znamiona typu czynu zabronionego i przejść od razu do ustalania winy, ale musi także zbadać, czy czyn ten nie zawiera atypowo niskiej społecznej ujemności, czy nie jest społecznie szkodliwy w stopniu nieznacnym lub znikomym. Ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu konieczne jest w każdym przypadku badania odpowiedzialności karnej. Wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu przesądza o karygodności czynu zabronionego i stanowi warunek przypisania sprawcy przestępstwa (art. 1 § 2 kk). Brak znacznego stopnia społecznej

szkodliwości czynu stanowi warunek umorzenia postępowania na zasadzie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk, zastosowania warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 § 1 kk) albo odstąpienia od wymierzenia kary w warunkach określonych w art. 59 kk. Stopień społecznej szkodliwości czynu sąd winien uwzględniać przy wymiarze kary (art. 53 § 1 kk). W związku z występującymi trudnościami określenia jednoznacznych wyznaczników stopnia społecznej szkodliwości czynu ustawodawca wprowadził do kodeksu karnego katalog okoliczności, które sąd winien brać pod uwagę przy jego miarkowaniu. Zgodnie z art. 115 § 2 kk okolicznościami tymi są: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkód, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Należy zwrócić szczególną uwagę, że wszystkie z wymienionych w cytowanym przepisie okoliczności związane są z czynem, z jego stroną przedmiotową i podmiotową (postać zamiaru, motywacja, okoliczności czynu). Nie wpływają natomiast na stopień społecznej szkodliwości czynu okoliczności dotyczące sprawcy, charakteryzujące jego dotychczasowy tryb życia, warunki osobiste, właściwości, karalność, opinie o sprawcy. Okoliczności te nie mogą w szczególności decydować o tym, czy czyn realizujący znamiona typu czynu zabronionego jest przestępstwem, czy nie. Ustalenie tego może nastąpić wyłącznie na podstawie oceny samego czynu, a nie na podstawie oceny jego sprawcy poprzez pryzmat

jego wcześniejszych zachowań. Wyłącznie cechy indywidualne czynu, konkretyzujące wymienione w przywołanym przepisie okoliczności decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu i tylko przy atypowym wystąpieniu okoliczności zmniejszających społeczną szkodliwość mogą spowodować, że osiągnie ona stopień znikomy lub nieznaczny wyłączający karygodność czynu. O znikomym lub nieznacznym stopniu społecznej szkodliwości czynu może decydować, np. łączne wystąpienie mniejszej wartości zaatakowanego dobra, mała szkoda wyrządzona dobru prawnemu, możliwość naprawienia szkody, sposób zachowania się sprawcy nie zasługujący na szczególne potępienie, sytuacja motywacyjna utrudniająca sprawcy podjęcie właściwej decyzji. W myśl art. 66 § 2 kk ocena karygodności czynu dotyczy konkretnego, zindywidualizowanego czynu i niższe ustawowe zagrożenie przewidziane za występki z art. 178a § 1 kk samo nie implikuje stwierdzenia nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości tego rodzaju zachowań albowiem niska wysokość ustawowego zagrożenia związanego z typem czynu zabronionego jest jedną z niezbędnych przesłanek zastosowania warunkowego umorzenia postępowania.

Okoliczności dotyczące osoby sprawy są natomiast istotne przy doborze odpowiednich środków reakcji karnoprawnej oraz przy ustalaniu czy została zrealizowana kolejna z koniecznych przesłanek warunkowego umorzenia postępowania określona w art. 66 § 1 kk, tj. czy wystąpiła tzw. pozytywna prognoza kryminologiczna, wyrażająca się w

opartym na ocenie właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz jego dotychczasowym sposobie życia przypuszczeniu, że sprawca pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Ustawa natomiast nie określa kryteriów stopnia winy, ocena ta należy więc do sądu, jak przy dyrektywie stopnia winy określonej w art. 53 § 1 k.k. Wina ma nie być znaczna, co oznacza konieczne uznanie, że sprawca czynu zabronionego w ogóle ponosi winę. Przesłanka stopnia winy wymaga odwołania się do katalogu okoliczności umniejszających winę. W grę nie wchodzi okoliczności wyłączające winę, wtedy bowiem sprawca nie popełnia przestępstwa ze względu na niewymagalność dania posłuchu normie (niedojrzałość, niepoczytalność, stan wyższej konieczności wyłączający winę, usprawiedliwiony błąd co do kontratypu oraz okoliczności wyłączającej winę, usprawiedliwiona nieświadomość bezprawności, działanie na rozkaz). Z kolei stopień winy (zawinienia) determinują następujące okoliczności: rozpoznawalność sytuacji oraz jej prawnej oceny, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnym z prawem, zdolność do pokierowania zachowaniem [szerzej zob. P. Kardas, J. Majewski, O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym, PiP 1993, z. 10, s. 77; autorzy dzielą faktory stopnia zawinienia na te, które odnoszą się do osobowości samego sprawcy, oraz na te, które charakteryzują sytuację

faktyczną faktorów atypowości; P. Jakubski, Wina i jej stopniowalność na tle kodeksu karnego, Prok. i Pr. 1999, nr 4, s. 46 i n.]. Jak widać, okoliczności umniejszające winę są pochodne względem okoliczności wyłączających winę ["ocierają się" - B. Kunicka-Michalska (w:) E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman (red.), J. Wojciechowska, Kodeks karny..., s. 1055]. Rozpoznawalność sytuacji oraz oceny prawnej sytuacji jest pochodną błędu, a możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia właściwej decyzji oraz zdolność pokierowania swoim zachowaniem są pochodnymi niedojrzałości, niepoczytalności, stanu wyższej konieczności w warunkach anormalnej sytuacji motywacyjnej oraz działania na rozkaz.

Przesłanką warunkowego umorzenia postępowania jest także tzw. pozytywna prognoza kryminologiczna, wyrażająca się w opartym na ocenie właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz jego dotychczasowym sposobie życia przypuszczeniu, że sprawca pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że postawa sprawcy oznacza względnie stałą skłonność do postępowania w określony sposób wobec pewnych wartości czy dóbr. Chodzi tu o taką postawę sprawcy wobec dóbr prawem chronionych i porządku prawnego w ogóle, która jest pozytywna, czyli pożądana z punktu widzenia ustawodawcy karnego. Należy zatem ustalić, czy popełnienie przez sprawcę czynu miało charakter epizodyczny, czy też jest wynikiem jego postawy.

Dotychczasowy sposób życia nie tylko odnosi się do przeszłości sprawcy, lecz także obejmuje okres po popełnieniu czynu; pozwala na ocenę postawy sprawcy.

Reasumując, istota instytucji warunkowego umorzenia postępowania polega na tym, by w sprawach drobniejszej natury i przy pozytywnej charakterystyce sprawcy nie doprowadzać do skazania za popełniony czyn, stosując odpowiednie obciążenia. Instytucja ta stanowi w polityce karnej formę reagowania na czyn zabroniony. Nie ma wprawdzie skazania, ale są odpowiednie obciążenia, które sprawca przyjmuje. Stanowi jednak jakby milczące uznanie nie tylko faktu popełnienia czynu, ale również winy sprawcy.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy skonstatować, że sąd meriti zasadnie przyjął, iż całokształt cech indywidualizujących przypisany oskarżonemu M. S. czyn, nie powoduje, że jego ujemna wartość jest, z punktu widzenia założonego przez ustawodawcę stopnia społecznej szkodliwości, nietypowa w ujęciu art. 66 § 1 kk.

Jak wynika z treści uzasadnienia wyroku, za podstawę ustalenia znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, posłużyły sądowi meriti przede wszystkim wartościujące tenże stopień kryteria, o którym mowa w art. 115 § 2 kk. Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę

obowiązków, jak również postać zamiaru jak i motywację sprawcy.

Wbrew wyrażonym przez apelującego zastrzeżeniom, o przyjęciu znacznego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu zdecydowały m.in. takie okoliczności jak: prowadzenie pojazdu pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy po drodze publicznej na terenie miasta w godzinach porannych, w czasie dojazdów do pracy, gdy panuje wzmożony ruch pojazdów i pieszych, oskarżony podjął przestępne zachowanie z pełną świadomością, nie mając przy tym w żadnym stopniu ograniczonego procesu motywacyjnego, tj. jechał do pracy w sytuacji gdy od ówczesnego miejsca zamieszkania była to niewielka odległość, którą mógł pokonać pieszo albo korzystając z usług taksówki oraz istotne zagrożenie jakie stwarzał oskarżony kierując pojazdem pod wpływem środka odurzającego dla innych uczestników ruchu drogowego (także dla pieszych).

W świetle powyższych okoliczności, akcentowane przez skarżącego okoliczności dotyczące jazdy zgodnie z pozostałymi przepisami ruchu drogowego (poza prowadzeniem pojazdu pod wpływem środka odurzającego), zatrzymania oskarżonego do kontroli drogowej na polecenie przełożonego czy pokonanie niewielkiego odcinka drogi – wbrew jego intencji – nie stanowią przekonującej podstawy do uznania, iż oskarżony nie stwarzał zagrożenia, a jego czyn cechuje nieznaczny stopień społecznej szkodliwości. W tym miejscu należy ponownie przypomnieć, że przestępstwa z art. 178a § 1 kk

są formalne, polegające na samym prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Sam fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą odpowiedzialność z tego przepisu, chociażby pojazd był prowadzony prawidłowo i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa (wyroki SN: z 24 listopada 1960 r., V K 366/60, SMO 1961, nr 1, s. 190; z 10 marca 1964 r., IV K 1296/61, OSNKW 1964, nr 10, poz. 152).

Przybliżenie przez sąd meriti tych aspektów przedmiotowego zdarzenia – stanowi w istocie przedstawienie okoliczności czynu, co z kolei jest jednym z kryteriów w rozumieniu art. 115 § 2 kk, które sąd winien brać pod uwagę przy miarkowaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu. Sąd Rejonowy wręcz zobowiązany był ustalić okoliczności towarzyszące zdarzeniu, albowiem dla dokonania pełnej i prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości, niezbędne jest także uwzględnienie motywacji sprawcy. Inaczej bowiem należy ocenić zachowanie sprawcy, który działał bez żadnego istotnego powodu (np. sprawca pod wpływem środka odurzającego kieruje samochodem dla rozrywki lub jedzie po zakup alkoholu, czy też jak to miało miejsce w niniejszej sprawie celem dojazdu do pracy, w sytuacji gdy mógł tę niewielką odległość pokonać pieszo lub skorzystać z taksówki), aniżeli kogoś kto, np. podejmował tego rodzaju bezprawne działania w wyniku niewłaściwe pojętego i obranego sposobu zapobieżenia utrudnieniom czy uniknięciem zagrożenia dla innym uczestników ruchu drogowego, czy też dla

ratowania zdrowia i życia innego człowieka.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd I instancji powołując się na powyższe aspekty sprawy, tym samym uwzględnił niezbędne kwantyfikatory stopnia społecznej szkodliwości czynu, tj. m.in. okoliczności popełnienia czynu oraz motywację sprawcy i nadał im stosowną wagę, respektując tym samym dyrektywę postępowania zawartą w art. 115 § 2 kk.

Sąd odwoławczy nie zgodził się z argumentami przytoczonymi przez obrońcę dla poparcia stanowiska, że także wina oskarżonego była nieznaczna. Wbrew wywodom apelującego, w świetle wszystkich okoliczności towarzyszących zdarzeniu, sąd meriti trafnie także uznał, że czyn M. S., będącego pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy, co musiało być odczuwalne, podjął pomimo tego decyzję o prowadzeniu samochodu, motywowany wyłącznie potrzebą dojechania do pracy, co mógł – z uwagi na niewielką odległość od miejsca zamieszkania - uczynić także pieszo lub zamawiając taksówkę - cechuje się również znacznym stopniem winy. Oskarżony nie działał w warunkach zbliżonych do anormalnej sytuacji motywacyjnej, nie zaistniała sytuacja motywacyjna w znacznym stopniu utrudniająca, czy nawet ograniczająca oskarżonemu podjęcie właściwej decyzji, nie wystąpiła jakakolwiek nagła, choćby w pewnym stopniu usprawiedliwiająca potrzeba kierowaniem pojazdu przez oskarżonego, znajdującego się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy. Podobnie ujawnione aspekty sprawy

uprawniały sąd orzekający do potraktowania czynu M. S. – znajdującego się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy, co musiało być odczuwalne, człowieka dojrzałego, o dużym doświadczeniu życiowym, który pomimo zażycia amfetaminy prowadzi samochód ulicami miasta w godzinach porannego szczytu tylko w celu dojazdu do pracy (nota bene w takim stanie zamierzał wykonywać obowiązek żołnierza zawodowego) - jako podjętego w warunkach pełnego rozpoznania stanu prawnego, co zwiększa stopień jego winy (nie działał on w warunkach zbliżonych do nieusprawiedliwionego błędu co do bezprawności). Zaznaczyć należy, występki z art. 178a § 1 kk należy do kategorii przestępstw pospolitych, o prostych znamionach podmiotowo - przedmiotowych, zrozumiałych dla każdego człowieka.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, mające wpływ na ocenę stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i nadał im stosowną wagę.

W konsekwencji skoro ujemna zawartość czynu, którego dopuścił się oskarżony nie była atypowo niska i osiągała poziom znacznego stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości, to już tylko z tego powodu wobec niespełnienia powyższych dwóch koniecznych przesłanek wymaganych przez ustawę - nie zaistniały podstawy do zastosowania środka probacyjnego określonego w art. 66 kk. Tym samym, pomimo wystąpienia wszystkich pozostałych przesłanek warunkowego umorzenia, m.in. pozytywnej prognozy

kryminologicznej, wyrażającej się w opartym na ocenie właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz jego dotychczasowym sposobie życia przypuszczeniu, że sprawca pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa - nie jest dopuszczalne zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa tegoż środka probacyjnego. Godzi się jednak wskazać, że sąd odwoławczy nie podzielił także stanowiska apelującego, iż sąd meriti nie docenił okoliczności determinujących sformułowanie pozytywnej prognozy wobec oskarżonego, wręcz przeciwnie nadał im stosowaną wagę i należycie uwzględnił badając czy została zrealizowana także i ta konieczna przesłana warunkowego umorzenia w postaci pozytywnej prognozy, uprawnienie konstatując, iż czyn oskarżonego miał charakter epizodyczny. Z uwagi jednak na niezrealizowanie dwóch przedstawionych powyżej przesłanek i tak nie było możliwe zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania. Wypada ponownie zaznaczyć, że okoliczności dotyczące sprawcy, charakteryzujące jego dotychczasowy tryb życia, warunki osobiste, właściwości, niekaralność, opinie o sprawcy (oskarżony nie był dotychczas karany sądownie, prowadzi spokojny, pożyteczny i ustabilizowany tryb życia, przed zawieszeniem w obowiązkach służbowych pracował, posiadał w miejscu pracy bardzo pozytywną opinię, legitymuje się dobrą opinię w społeczności lokalnej, samotnie wychowuje syna, opiekuje się ojcem) - nie wpływają na stopień społecznej szkodliwości czynu. Okoliczności te nie mogą w szczególności decydować

o tym, czy czyn realizujący znamiona typu czynu zabronionego jest przestępstwem, czy nie. Okoliczności dotyczące osoby sprawy są natomiast istotne przy doborze odpowiednich środków reakcji karnoprawnej oraz przy ustalaniu czy została zrealizowana kolejna z koniecznych przesłanek warunkowego umorzenia postępowania określona w art. 66 § 1 kk, tj. czy wystąpiła tzw. pozytywna prognoza kryminologiczna.

W konsekwencji sąd odwoławczy nie zgodził się z argumentami przytoczonymi przez apelującego dla poparcia stanowiska, że przypisany oskarżonemu czyn cechuje jedynie nieznaczny stopień społecznej szkodliwości, w konsekwencji zostały wyczerpane wszystkie przesłanki zastosowania instytucji określonej w art. 66 kk. Skoro ujemna zawartość czynu, którego dopuścił się oskarżony nie była atypowo niska i nie osiągała poziom nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości, to istnieją podstawy do traktowania tegoż czynu jako przestępstwa.

Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, odnośnie nie tylko sprawstwa oskarżonego, ale także oceny stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego - nie jest zasadny. Sąd Rejonowy w wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno

wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków jaki i nieosobowego materiału dowodowego, w tym opinii z zakresu chemii, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wnioski, że Sąd I instancji, odnośnie sprawstwa oskarżonego, stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, sprostął wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, jak i całego nieosobowego materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko.

Reasumując należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesiony przez niego zarzut sprowadza się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Wniosek

o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego na okres próby 2 lat

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanej w apelacji obrońcy obrazy prawa materialnego – art. 66 kk poprzez jego niezastosowanie brak było podstaw do uwzględnienia także alternatywnego wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego na okres próby 2 lat.	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Cały wyrok Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 07 grudnia 2022r. sygn. akt II K 346/22	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia podniesionych zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk,	

utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, jako w pełni słuszny i trafny.

Wobec tego, że apelacja skierowana była przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 kpk.), zachodziła konieczność odniesienia się także do rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec oskarżonego M. S. za popełnienie przypisanego mu czynu z art. 178a § 1 kk.

Rażąca niewspółmierność kary zachodziłaby jedynie wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości społecznej, z jednoczesnym uwzględnieniem celów wychowawczych i zapobiegawczych (por. wyroki SN z dnia 30 listopada 1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991/7 – 9/39, z dnia 02 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSP 1995/6/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 06 kwietnia 1995 r., II AKr 113/95, Prok. I Pr. 1995/11 – 12/30).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku także ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jako znacznego jest jak najbardziej prawidłowa i zasługuje na aprobatę gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował rodzaj i charakter naruszonego dobra (przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji), sposób i okoliczności popełnienia czynu (po ulicach miasta w godzinach porannych gdy panuje wznoszony ruch), rozmiary grożącej szkody (zagrożenie

dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu), rodzaj i zakres naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia oraz postać zamiaru i motywację sprawcy (podjął decyzję o prowadzeniu pojazdu nie mając ograniczonego procesu motywacyjnego, tj. jechał do pracy w sytuacji gdy z uwagi na odległość od miejsca zamieszkania mógł udać się tam pieszo lub skorzystać z taksówki).

Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco, a jakie łagodząco i czym kierował się wymierzając M. S. za przypisane mu przestępstwo kwalifikowane z art. 178a § 1 kk karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez sąd meriti, analiza sylwetki oskarżonego przez pryzmat zaprezentowanych okoliczności, uprawnia zatem do wyprowadzenia wniosku, iż wymierzona mu kara grzywny nie razi ani swoją nadmierną surowością ani niewspółmierną łagodnością. Ujawnione bowiem okoliczności przemawiają jednoznacznie za uznaniem, że dla osiągnięcia w stosunku do wyżej wymienionego oskarżonego wszystkich celów kary, o których mowa w art. 53 kk wystarczającą będzie kara grzywny. Analiza akt sprawy wskazuje, iż Sąd Rejonowy w pełni jednocześnie zastosował się do dyrektyw wymiaru kary grzywny, określonych w art. 33 § 1 i § 3 kk i właściwie ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ zarówno na liczbę jak i na wymiar jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec oskarżonego za czyn z art. 178a § 1 kk. Przede wszystkim rozpoznając sprawę Sąd I instancji, o czym była już mowa we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadniania, dokonał prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, co limituje liczbę stawek dziennych orzeczonej grzywny. Podobnie ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny sąd orzekający należycie uwzględnił dochody sprawcy, jego możliwości zarobkowe, jego sytuację majątkową oraz jego warunki osobiste i rodzinne. Wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania stanowiłoby represję karną niewspółmiernie surową i zbędną.

Sąd Rejonowy zatem właściwie dostosował karę do zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania

na sprawcę. Obecnie zgodnie z tendencjami międzynarodowymi przyjmuje się, że efekty resocjalizacyjne można skutecznie osiągnąć w ramach wolności kontrolowanej, tj. przez należycie ukształtowaną i wykonywaną karę ograniczenia wolności, a nawet karę grzywny, która uświadamia sprawcy nieopłacalność przestępstwa.

Nie budzą także żadnych zastrzeżeń co do trafności zawarte w pkt II, III i IV wyroku rozstrzygnięcia o obligatoryjnych środkach karnych i zaliczeniu okresu zatrzymania prawa jazdy na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Przypomnieć należy, że środki karne zostały orzeczone w najniższym ustawowym wymiarze, tj. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres trzech lat i świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 zł.

Brak jest tym samym podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kara jest jak najbardziej sprawiedliwa uwzględniająca zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonego przeświadczenie o nieuchronności kary za popełnione przestępstwa oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw. Wymierzona oskarżonemu kara stanowi wystarczającą, a zarazem adekwatną do stopnia jego zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu represję karną za popełniony występki i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze jak i wychowawcze zostaną zrealizowane.

Nie stwierdzając zatem w zaskarżonym wyroku zarzucanych mu uchybień, a tym samym uznając wywiedzioną apelację za nieuprawnioną, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał orzeczenie w mocy, jako w pełni słuszne i trafne.

5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	Sąd odwoławczy, uwzględniając sytuację finansową, majątkową i rodzinną oskarżonego oraz osiągnięte przez niego dochody z pracy zarobkowej, a także jego możliwości zarobkowe (posiada dodatkowo poszukiwany na rynku pracy zawód blacharza samochodowego), na mocy art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 8 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 200 zł.

7. PODPIS